

Metale w Twoim telefonie

Prawie wszyscy posiadamy telefony komórkowe. Są nam coraz bardziej niezbędne, nie tylko pełnią funkcję telefonu, mamy w nich wiele danych osobistych, ale również są naszą podręczną encyklopedią. Tak, bez telefonu trudno byłoby żyć, lecz niewielu z nas zdaje sobie sprawę, co jest potrzebne do produkcji tych urządzeń. Kluczowymi surowcami są metale: cyna, tantal, wolfram i złoto. Wydobywamy je głównie w krajach Globalnego Południa, często na terenach objętych od wielu lat konfliktem. Wydawać by się mogło, że na świecie bogactwa naturalne są błogosławieństwem, szansą na dobrobyt ale nie akurat w tym przypadku. Duża część z nich wydobywana jest w regionach objętych konfliktami zbrojnymi, na przykład w Demokratycznej Republice Konga i innych krajach Afryki, Kolumbii czy Birmie, gdzie kopalnie znajdują się w rękach przestępczych grup zbrojnych, które stale dopuszczają się przemocy, gwałtów i łamania praw człowieka. Część pozyskiwanych w ten sposób cennych minerałów zyskała niechlubne miano minerałów konfliktu.

Firmy, które się do tego przyczyniają to np. BHP Billiton firma wydobywcza mająca siedzibę w Melbourne. Działa w 25 krajach. Uznawana jest za jedną z najbardziej kontrowersyjnych firm wydobywczych na świecie. Krytykowana była za negatywny wpływ społeczny i środowiskowy w wielu miejscach, w których prowadzi działalność. Zgodnie z rankingiem Reprisk, jest ona czwartą najbardziej kontrowersyjną firmą wydobywczą, „odpowiedzialną za zniszczenia środowiska, nadużycia praw człowieka oraz łamanie praw rdzennej ludności”.

Inna firma African Barrick Gold (ABG), spółka-córka Barrick Gold (73% udziałów) to kanadyjska firma wydobywcza, która zarządza 27 kopalniami złota i jest tym samym największym producentem tego kruszcu na świecie. ABG jest spółką giełdową. Lokalne społeczności w Tanzanii zostały przesiedlone i pozbawione praw w związku z ekspansją kopalni złota Mara, należącymi do ABG. Od otwarcia kopalni dochodziło do konfrontacji ludności lokalnej z jej ochroną. Zdarzały się nawet strzelaniny. Protesty przeciwko kopalni w 2011 r. zakończyły się rozruchami, w których siły policji zabiły 7 osób. Policja i ochrona kopalni były również oskarżane o nadużycia na tle seksualnym wobec kobiet oraz nielegalne zatrzymywanie protestujących. Badanie z 2009 r. wykazało w glebie i wodzie stężenie arsenu 40 razy wyższe niż dopuszczalny limit Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Zatruta była również woda pitna.

Te dwa przykłady świadczą o tym jak jest ważne dobierać sobie odpowiedniego dostawcę surowca. W tym kierunku idą zmiany w prawodawstwie europejskim. Unia Europejska planuje przyjąć prawo, które ma na celu ukrócenie handlu minerałami konfliktu. Parlament Europejski przedstawił mocny projekt legislacji w tej sprawie. Jeśli państwa wspólnoty go poprą, wówczas wszystkie firmy wykorzystujące cynę, tantal, wolfram i złoto w swoich produktach lub importujące te metale, będą miały obowiązek zadbania o to, by były one pozyskiwane w sposób etyczny. Firmy będą musiały sprawdzać, skąd pochodzą surowce i czy nie finansują one krwawych konfliktów oraz naruszania praw człowieka.

Opracowano na podstawie broszury „Brudny zysk” Fundacja Centrum CSR i materiałów na stronie Instytutu Globalnej Odpowiedzialności.

Projekt dofinansowany ze środków UE



Kampania „Finansowanie zrównoważonej przyszłości” Financing sustainable future jest dofinansowana ze środków Unii Europejskiej.

Za treść artykułu odpowiedzialny jest Polski Klub Ekologiczny Koło Miejskie w Gliwicach. Poglądy w nim wyrażone nie odzwierciedlają oficjalnego stanowiska Unii Europejskiej.